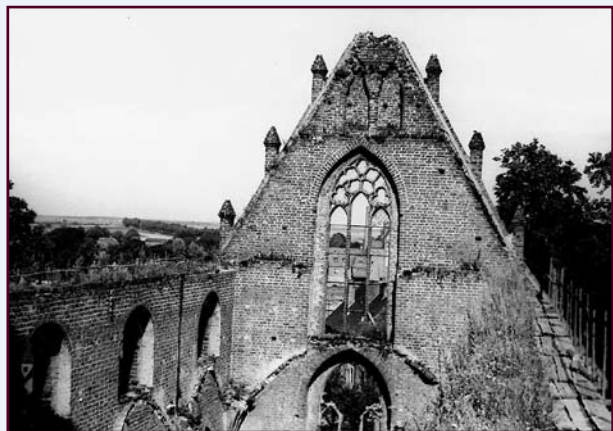


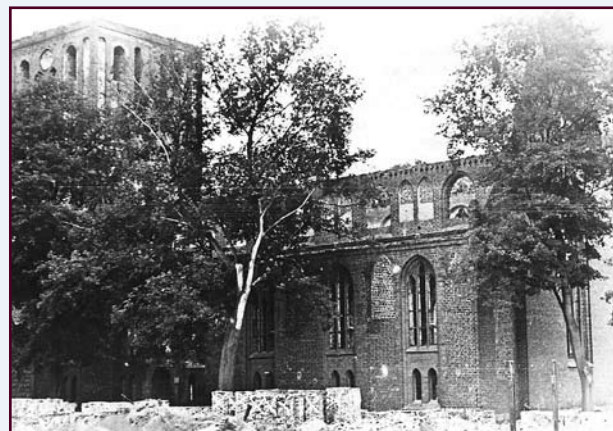


Stanisław Kaźmierczak, tak oto opisuje powojenne Strzelce: *Wracając jednak do pierwszego spotkania ze Strzelcami muszę przyznać, że wyniosłem z niego wrażenie ogromnie przygnębiające. Miasto przypominało w miniaturze zdruzgotaną Warszawę. Najprzykrejszy widok rozpościerał się w śródmieściu, które co najmniej w połowie leżało w gruzach. W sąsiedztwie pustego rynku ocalały tylko budynki zlokalizowane przy ul. Ludowej, ratusz, restauracja i sklep spożywczy, a naprzeciwko, na tle Bramy Młyńskiej, osamotniony wrak rzeźni miejskiej z jako tako zachowanym sklepem masarniczym. Po lewej straszył kikut wypalonej fary, szkielety lub rumowiska zniszczonych domów tkwiły po obu stronach ulicy Chrobrego, przy Al. Wolności, Obrońców Stalingradu i Wojska Polskiego.*

Dla władz miasta olbrzymim wyzwaniem organizacyjnym i finansowym było odgruzowanie oraz uporządkowanie ruin i zgłiszczy Starego Miasta. W tym celu wybudowano torowisko i stopniowo wywożono gruz wywrotami kolebowymi. Były to bardzo charakterystyczne wąskotorowe pojazdy szynowe z wychylaną skrzynią boczną, służące do wywozu urobku lub materiałów sypkich, używane w górnictwie i budownictwie. Kolebę mógł przesunąć po torowisku jeden mężczyzna, natomiast wysypanie urobku przez przechylenie koleby musiało wykonywać dwóch lub nawet trzech mężczyzn.

Wywroty kolebowe były produkowane od początku XX wieku w Niemczech w firmie Aktiengesellschaft R. Dolberg, Fabrik für Feld- und Industrie-Bahnen, Wagen- und Weichenbau. Przedsiębiorstwo zostało założone w 1876 roku Rudolpha Dolberga w Bützow. Początkowo była to niewielka firma rodzinna zajmująca się produkcją i sprzedażą maszyn przeznaczonych do prac polowych, kolejnictwa, a także dla przemysłu maszynowego, samochodowego i budowlanego. Z czasem główną siedzibą przedsiębiorstwa stał się Rostock a następnie Hamburg. Zakłady filialne zlokalizowane były też w Berlinie czy w Dortmundzie. W latach 30. XX wieku wywroty kolebowe były postrzegane jako solidna marka i z powodzeniem eksportowano je do krajów sąsiednich, w tym do Polski.

Gruz z rumowiska zalegającego Stare Miasto w Strzelcach, wywieziony wywrotami kolebowymi,



wykorzystano jako surowiec do umacniania skarpy jez. Górnego i utwardzenie drogi szutrowej przy skarpie. Obecnie jest to droga asfaltowa i chodniki. Lokalizację torów kolejki gruzowej można odtworzyć hipotetycznie. Fotografie archiwalne ukazują ich przebieg ulicami staromiejskimi, w tym ul. Chrobrego i Północną. Dalszą wywózkę umożliwiał wyłom wykonany w murze obronnym przy ul. Fortecznej Północnej. Dalej tory ułożone były w obrębie plant i wzdłuż jez. Górnego. Natomiast uzyskane cegły rozbiórkowe Uchwałą nr 2 Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia 1951 roku w sprawie kontynuowania akcji robót rozbiórkowych w r. 1951 były przeznaczone na pokrycie potrzeb Państwowego Planu Inwestycyjnego. Stąd też, podobnie jak z innych miast Ziem Odzyskanych, trafiały na rzecz odbudowy Warszawy.

Tekst: Błażej Skaziński

Fotografie: Delegatura WUOZ Gorzów Wielkopolski

Literatura:

- Bielinis-Kopeć, Barbara: *Rozwój miast na Ziemi Lubuskiej do II wojny światowej i zniszczenia po 1945 roku*, w: *Miasta Ziemi Lubuskiej w obliczu II wojny światowej. Miejsca pamięci*, Zielona Góra-Gorzów Wielkopolski 2014.
- Bobiński, Stanisław; Witwicki, Michał: *Studium Historyczno-Urbanistyczne miasta Strzelce Krajeńskie*, Warszawa 1955.
- Kaźmierczak, Stanisław: *Jak się Strzelce odbudowywały...* (maszynopis w zbiorach Urzędu Miejskiego w Strzelcach Krajeńskich).
- Kohlase, Fritz: *Na linii Krzyż – Gorzów Wielkopolski – Kostrzyn. Relacje żołnierzy niemieckich z walk niemiecko-radzieckich w roku 1945*, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 17, 327-348.
- Lindenblatt, Helmut: *Pommern 1945. Eines der letzten Kapitel in der Geschichte vom Untergang des Dritten Reiches*, Leer 2004.
- Skaziński, Błażej: *Straty wojenne w zasobach dziedzictwa kulturowego na terenie Strzelec Krajeńskich*, w: *Wymuszona tułaczka. Rzecz o przemianach kulturowych Strzelec Krajeńskich (Friedeberg Nm.) po II wojnie światowej*, red. Marek Bidol, Strzelce Krajeńskie 2021, s. 43-57.
- Sniowski, Jan: *Byłem pierwszym starostą w Strzelcach Krajeńskich*, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny* 12, 2005, s. 333-341.

Wykonano na zlecenie:

Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich

Aleja Wolności 48, 66-500 Strzelce Krajeńskie

tel. 95 763 11 30, e-mail: urząd@strzelce.pl

www.strzelce.pl



Odgruzowanie Strzelec



Gmina
Strzelce Krajeńskie



STRZELCE KRAJEŃSKIE 2025

ODGRUZOWANIE STRZELEC

Strzelce (niem. Friedeberg Nm.) przed II wojną światową należały do jednego z niewielkich centrów administracyjno-przemysłowych na Niemieckim Wschodzie. W 1939 roku miasto zamieszkiwało 5 918 osób. Z uwagi na lokalizację przy głównych szlakach komunikacyjnych, zarówno drogowych jak i kolejowych, a także znaczny potencjał gospodarczy i społeczny posiadały status miasta powiatowego.

Armia Czerwona zdobyła miasto w godzinach wieczornych 29 stycznia 1945 roku. Strzelce zajęte bez większych walk. Improwizowana dywizja Wehrmachtu „Woldenberg”, nad którą tego samego dnia w Strzelcach objął dowództwo generał major Gerhard Kegler, uległa rozbiciu. Jej oddziały, bez łączności pomiędzy sobą i ze sztabem, wycofały się w kierunku Gorzowa. Czołgi sowieckie jadące od strony Gardzka około godziny 21.00 dotarły do Strzelce, gdzie doszło do krótkiej walki.



I tak na przykład żołnierze z formacji lotniczej zorganizowali obronę w jednym z budynków, w piwnicach którego ukryli się mieszkańcy. Jeden z nich tak oto wspominał te wydarzenia: *Wieczorem o 10-tej wychyliłem się z piwnicy ciekaw czy żołnierze są jeszcze przy nas. Widzę innych biegnących, zdyszanych. Wołają: Wy jeszcze tu? Ruscy są tuż tuż! Gdzie droga na Landsberg? Podczas tych walk wiele czołgów przeciągnęło przez miasto, Za nimi wkroczyła piechota i rozpoczęło się plądrowanie. Na Starym Mieście wybuchały liczne pożary domów, łatwopalnych, bo zwykle o konstrukcji ryglowej. Potem płonęły dalsze partie od strony Brzozy, Sokółska i Lichenia. Według relacji pastora i superintendenta strzeleckiego Erharda Schendela ze Starego Kurowa, kościół Mariacki zajmowany dotąd przez uciekinierów spłonął 2 lutego, a w dniu następnym pożar trawił położoną w sąsiedztwie plebanię oraz*



okoliczne domy mieszkalne. Zatem zniszczenia były w większości skutkiem dewastacji, podpaleń i grabieży. Ustanowiona w Strzelcach po przejściu frontu Komendantura Wojenna traktowała zastane mienie, zarówno publiczne, jak i prywatne w kategorii łupu wojennego. Mieszkańcy miasta byli stale narażeni na samosady, gwałty i grabieże. Mienie niszczone, podpalano i zabierano przez dłuższy czas, być może nawet jeszcze 2-3 miesiące po zdobyciu miasta. Jak relacjonuje przybyły 26 kwietnia do Strzelce pełnomocnik rządu Jan Śniowski, mianowany wkrótce starostą: *Strzelce były mocno zniszczone. Tliły się jeszcze zgłiszczona magazynu zbożowego. Czas wojny nie ograniczał się bowiem do pełnych dramaturgii godzin wieczornych 29 stycznia 1945 roku, ale jak się zdaje, trwał aż do czasu ustanowienia polskiej administracji.*



Analizując dostępne przekazy, zniszczeniu uległo niemal całe Stare Miasto wraz z gotyckim kościołem Mariackim, poza relikdami zabudowy mieszkalnej i gospodarczej przy dzisiejszej ul. Chrobrego, Mickiewicza, Sienkiewicza oraz znacznie większymi zespołami wzdłuż dzisiejszych ulic: Brygady Saperów, Ludowej, Targowej, Północnej, Południowej i Zachodniej. Z przestrzeni publicznej usunięto wszystkie pomniki o charakterze patriotycznym. Dewastacji uległy niemal wszystkie budynki użyteczności publicznej, w tym siedziby urzędów czy szkół zamienionych na lazarety, a także muzeum regionalnego. Pożar zniszczył dworzec kolejowy. Strzelce w wyniku bezpośrednich działań wojennych oraz późniejszych podpaleń i dewastacji zostały zniszczone, według różnych opracowań, w zakresie 55%, 75%, a nawet w 85%. Najbardziej miarodajnym, wydaje się szacunek sporządzony przez dra inż. Stanisława Bobińskiego, który określa zniszczenia Strzelce na 60%, natomiast w obrębie Starego Miasta nawet na 90%.

